

Spotkanie 5 – miłosierdzie Boga – nikt nie jest wykluczony

„Szczerze przyjęcie, które prześciga jakiegokolwiek uczucie niezręczności lub alienacji jest konieczne. Każdy ma coś do zaoferowania. Osoby, które uważają, że niewiele mają do dania, często niosą ze sobą w swoim życiu odczucia i spostrzeżenia, które mogą otworzyć nowe sposoby zrozumienia i życia dla innych. Wiara nie powinna być traktowana jako jedna z dziedzin, w której pozwalamy osobom czuć się zubożałymi. Kiedy następuje rozłam w życiu rodziny, ważnym wkładem może być pomoc rodzinie w zachowaniu poczucia wspólnoty rodzinnej, nawet wtedy, kiedy nie mieszkają już razem. Wspólnota chrześcijańska definiuje się poprzez stopień zaangażowania się w pomoc rodzinie w potrzebie.”

(Share the Good News, 121)

CZĘŚĆ I: Miłosierdzie Boga w życiu – praktyka

W *Amoris laetitia – Radość miłości*, papież Franciszek kładzie nacisk na to, że miłosierdzie i współczucie Boga jest dla wszystkich, niezależnie od stanu cywilnego, płci, koloru skóry, wieku czy statusu socjalnego. Jezus okazywał zainteresowanie i miłosierdzie wszystkim, szczególnie tym znajdującym się na marginesie, nawet jeśli swoim życiem nie pokazywali, że wierzą Jego nauce lub przyjmowali Jego wartości. Dzisiaj jesteśmy wezwani, by odnosić się do siebie z tą samą troską i współczuciem względem każdej rodziny, bez względu na to, czy żyją według nauczania Jezusa, czy nie.

„Chociaż zawsze proponuje doskonałość i zachęca do pełniejszej odpowiedzi Bogu, «Kościół musi baczenie i z troską towarzyszyć swoim dzieciom najslabszym, naznaczonym miłością zranioną i zagubioną, przywracając nadzieję i zaufanie, jak światło latarni morskiej czy też pochodnia wniesiona pośród ludzi, by oświecić tych, którzy stracili kurs, czy też są w samym środku burzy.»” AL 291

Papież Franciszek zachęca nas do tego, aby dostrzec dobro, które jest obecne nawet w niedoskonałych sytuacjach. Wspólnoty rodzinne, które nie odpowiadają ideałowi mogą być jednocześnie miejscami, gdzie jest miłość, troska o innych, oraz służba wspólnotom, gdzie osoby żyją i pracują. Kościół podtrzymuje ideał małżeństwa jako zobowiązanego, trwałego związku pomiędzy mężczyzną i kobietą, otwartymi na nowe życie. Kościół musi również towarzyszyć rodzinom, które nie wypełniły tego ideału. *‘Często zadanie Kościoła jest podobne do szpitala polowego’ AL 291*

Osądzając, a nie będąc jednocześnie w konkretnej sytuacji życiowej danej rodziny, można wpaść w pułapkę nie wzięcia pod uwagę wszystkich złożoności, których jest się nieświadomym będąc na zewnątrz. Sytuacja, w jakiej znajdują się osoby, może ich głęboko frustrować, i nie jest po chrześcijańsku, gdy spotkają się z taką postawą, która jeszcze bardziej pogłębi ich frustrację.

Wybór cywilnego związku lub wspólnego zamieszkania nie decydując się na związek prawnie potwierdzony jest często spowodowany powodami praktycznymi lub kulturowymi, nie zaś jakimś uprzedzeniem czy sprzeciwem wobec związku sakramentalnego. Wybór, aby ‘mieszkać razem’, jest często spowodowany sprzeciwem wobec czegokolwiek, co do tyczy instytucjonalizowania lub może mieć związek z praktycznymi kwestiami, takimi jak koszty wesela lub brak mieszkania czy też stałej, dobrze płatnej pracy.

W takich przypadkach stajemy przed wyzwaniem, by zaprosić takie pary, tak jak Jezus zaprosił kobietę samarytańską przy studni. Skierował jej pragnienia ku prawdziwej miłości, aby uwolnić ją od ciemności jej życia i przyprowadzić ją do pełni radości Ewangelii.

21-26 SIERPNIA 2018

EWANGELIA
RODZINY

Radość dla Świata

„Dwie logiki spotykamy w całych dziejach Kościoła: usuwanie na margines i włączanie [...]. Drogą Kościoła, [...], jest zawsze droga Jezusa: droga miłosierdzia i integracji [...]. Drogą Kościoła jest niepotępienie nikogo na wieczność; ofiarowanie miłosierdzia Boga wszystkim ludziom, którzy szczerym sercem o to proszą [...]. Prawdziwa miłość zawsze jest bowiem niezastuzona, bezwarunkowa i bezinteresowna!” AL 296

Każdemu możemy pomóc odnaleźć jego lub jej właściwą drogę do uczestniczenia w życiu Kościoła oraz doświadczenia bezwarunkowego miłosierdzia Bożego, tak jak to czynił Pan Jezus wobec osób, które spotykał. Moc Ducha Świętego, by dotykać ludzi w każdej sytuacji życiowej jest ogromna, gdy tylko możemy rozpoznać i utrzymywać właściwą przestrzeń dialogu. W sytuacji, kiedy osoby proponują coś innego niż nauczanie Kościoła – czy poprzez działanie czy słowa – papież Franciszek proponuje, by dać im możliwość spotkania z ewangelicznymi wartościami poprzez udział w spotkaniach modlitewnych, dziełach charytatywnych czy inicjatywach społecznych. Nalega jednak, by zawsze drzwi były dla nich otwarte! Papież Franciszek mówi o złożonych aspektach osądu czyjejś ‘grzeszności’ w danej sytuacji. Kiedy dochodzi do pytania o odpowiedzialność moralną, zawsze musimy wziąć pod uwagę niedojrzałość afektywną osoby lub inne psychologiczne i socjalne czynniki, które zmniejszają, jeśli nie redukują do minimum, moralną winę. Papież cytuje Katechizm Kościoła Katolickiego, który wzmiankuje następujące okoliczności jako te, które mogą złagodzić odpowiedzialność moralną:

„Poczytalność i odpowiedzialność za działanie mogą zostać zmniejszone, a nawet zniesione, na skutek niewiedzy, nieuwagi, przymusu, strachu, przyzwyczajień, nieopanowanych uczuć oraz innych czynników psychicznych lub społecznych” (KKK 1735) AL 302

W sytuacjach widocznego upadku osoba bądź para może postępować w najbardziej wielkoduszny sposób, na jaki ich w danej sytuacji stać, co będzie na daną chwilę stanowić odpowiedź na wołanie Boga. Okoliczności, w jakich znajduje się osoba, są przecież jedynie pewnym etapem podążania drogą, na której może pojawić się wiele zmian i nowych etapów rozwoju. Każdy z nas może podjąć decyzję, by coś zrobić lub czegoś nie zrobić, ale jedynie Pan Bóg może osądzić szczerłość działania oraz znaczenie tego działania.

„Mały krok, pośród wielkich ludzkich ograniczeń, może bardziej podobać się Bogu niż poprawne na zewnątrz życie człowieka spędzającego dni bez stawiania czoła poważnym trudnościom” AL 305

Nasze sumienie ma do spełnienia określoną rolę w podejmowaniu przez nas decyzji, co jest dobre, a co złe. Istnieje potrzeba, by pomagać ludziom w rozpoznaniu, co mają czynić, poprzez wsłuchiwanie się w głos, który jest ukryty głęboko w środku, aniżeli ulegając rozproszeniu przez głosy krzyczące z zewnątrz. Możemy pomóc ludziom przemyśleć, w jaki sposób karmić ten wewnętrzny głos, by mówił językiem Ewangelii Chrystusa, a nie ewangelią świata. W posługiwaniu się sumieniem nie chodzi o to, aby czynić coś tak, jak czujemy. Konieczne jest postawienie się w obiektywnym świetle, a czasem postawienie trudnego pytania w dialogu z Bogiem. Na przykład, ‘Osoby rozwiedzione, które zawarły ponowny związek, powinny zadać sobie pytanie, w jaki sposób zachowywały się wobec swoich dzieci, gdy związek małżeński przeżywał kryzys; czy były próby pojednania; jak wygląda sytuacja opuszczonego małżonka; jakie konsekwencje ma nowa relacja dla pozostałej rodziny i wspólnoty wiernych; jaki przykład daje ona ludziom młodym, którzy przygotowują się do małżeństwa’(AL 300). Odpowiedzi na te pytania przed Bogiem i w jedności z Nim, są odpowiedziami przyjmującymi pełne nauczanie Kościoła oraz uwzględniającymi świadomość wpływu podejmowanej przeze mnie decyzji na inne osoby, itd. Jesteśmy wezwani do towarzyszenia ludziom z czułością Chrystusa przy podejmowaniu przez nich osobistej odpowiedzialności za decyzje i działania oraz konsekwencje w późniejszym życiu.

**EWANGELIA
RODZINY**
Radość dla Świata

CZĘŚĆ II: Wsparcie nowożeńców i narzeczonych przygotowujących się do małżeństwa

Papież Franciszek podkreśla wagę zaangażowania całych wspólnot w pomoc narzeczonym w przygotowaniu do małżeństwa. Wspólnoty chrześcijańskie same czerpią korzyści dla siebie z tej ważnej pracy na rzecz wspierania młodych par w rozwoju miłości. Najlepszym przygotowaniem do małżeństwa jest to, czego doświadcza się w dzieciństwie – życie w kochającej się rodzinie. Nie należy oczekiwać od młodych ludzi, że będą ekspertami w wiedzy dotyczącej katechizmu. Istotne jest dzielenie się wartościami chrześcijańskimi oraz słuchanie mądrych rad osób, którzy żyją w małżeństwie w sposób odważny i wielkoduszny. Uczestniczenie młodych ludzi w spotkaniach dyskusyjnych na wielorakie tematy, które ich interesują, może okazać się przydatne.

„Uczenie się miłości, nie jest czymś, co może być improwizowane ani nie może być celem krótkiego kursu poprzedzającego małżeństwo. Właściwie każdy przygotowuje się do małżeństwa od chwili swego urodzenia. To wszystko, czym go obdarzyła jego rodzina, powinno mu pozwolić na nauczenie się z własnej historii i uczynić go zdolnym do pełnego i ostatecznego zobowiązania. Prawdopodobnie tymi, którzy przychodzą przygotowani najlepiej do zawarcia związku małżeńskiego, są osoby, które nauczyły się od własnych rodziców, czym jest małżeństwo chrześcijańskie, w którym obydwoje wybrali siebie bezwarunkowo i stale ponawiają tę decyzję.” AL 208

Warto zachęcać narzeczonych do rozmów na temat tego, co oczekują od małżeństwa, co rozumieją przez miłość i zobowiązanie, czego pragną od siebie nawzajem oraz jak chcieliby, by wyglądało ich wspólne życie. Dzięki tak prowadzonym rozmowom, osoby te mogą rozpoznać, co ich łączy. Będą też mogły stwierdzić, czy ich związek jest oparty na czymś więcej niż samo pożądanie.

„Nie należy zachęcać do decyzji o zawarciu małżeństwa, jeżeli nie doszło do pogłębienia innych motywacji, które dają tym zaręczynom realną szansę stabilności.” AL 209

Przygotowanie do małżeństwa nie powinno jedynie skupiać swojej uwagi na efekcie końcowym, jakim jest ceremonia zaślubin, ale na rozważaniu małżeństwa jako zobowiązaniu trwającym całe życie, które oparte jest na wzajemnej miłości. W procesie przygotowania do małżeństwa ważne będzie miejsce, osoby prowadzące oraz wszystko to, co może okazać się potrzebne i pomocne, by jak najlepiej przebiegało przygotowanie. Ważne, by przypominać narzeczonym o możliwości skorzystania z Sakramentu Pokuty i Pojednania.

Papież Franciszek wspomina o niektórych wyzwaniach, jakie stoją przed nowożeńcami:

- uczenie się akceptacji dla różnic pomiędzy sobą
- opuszczenie rodziców
- odpowiedź na narodziny pierwszego dziecka
- radzenie sobie z finansami oraz innymi praktycznymi kwestiami

Następnie, nowożeńcy muszą poradzić sobie z sytuacjami kryzysowymi, które pojawiają się w różnym czasie i przy różnych okolicznościach:

- stres związany z wychowywaniem dzieci na różnych etapach ich rozwoju od wczesnego dzieciństwa do czasu, kiedy dorosłe dziecko zaczyna samodzielnie mieszkać
- trudności natury emocjonalnej, socjalnej lub duchowej
- uczenie się, jak odnosić się do trudności i jak przebaczać
- problem w miejscu pracy

We wszystkich rodzinach od czasu do czasu pojawiają się trudności z powodu ludzkiej słabości. Ważne, by we wzajemnych relacjach małżeństwa uczyły się realizmu w swoich oczekiwaniach względem siebie nawzajem oraz umiały rozpoznać i uszanować słabe i mocne strony każdej z osób.

„Wspólny taniec z energią młodej miłości, taniec z tymi oczarowanymi oczyma, ku nadziei, nie może ustawać. W narzeczeństwie i w pierwszych latach małżeństwa nadzieja ma w sobie moc zaczynu drożdży, jest tą, która skłania, by patrzeć poza sprzeczności, konflikty, koniunktury; tą, która zawsze sprawia, że można spojrzeć dalej. To ona wprawia w ruch wszelki niepokój, aby trwać w drodze ku rozwojowi.” AL 219

Własne rodziny lub inne rodziny są tymi, które są najlepiej predysponowane, by towarzyszyć rodzinom w trudnościach. Doświadczone i przeszkolone pary mogą być ogromnym wsparciem dla innych i ważne jest, żeby takie szkolenie było łatwo dostępne dla zainteresowanych par. Poprzez ich posługę, miłosierdzie i opieka Boga jest przekazywana rodzinom, które potrzebują wsparcia. Papież Franciszek podkreśla również znaczenie parafii w towarzyszeniu nowożeńcom.

PODSUMOWANIE

CZĘŚĆ I

Papież Franciszek kieruje naszą uwagę do niewyczerpanego miłosierdzia Boga, które rozciąga się na wszystkich, niezależnie od tego, kim są oraz co uczynili w swoim życiu. Jezus okazywał miłosierdzie Boga wtedy, gdy wychodził do wszystkich potrzebujących, szczególnie tych na marginesie społeczeństwa. Dzisiaj jesteśmy wezwani, by postępować podobnie. Kościół, podtrzymując ideał małżeństwa, jest wezwany, by docierać do wszystkich rodzin ze wsparciem i zrozumieniem.

Niewłaściwie jest oceniać sytuację nie znając jej, nie uświadamiając sobie wszystkich rzeczywistych czynników, jakie zdecydowały o wyborach danych osób, a tylko polegając na tym, co widać na zewnątrz.

Pośród pracy i rozproszeń życia, ludzie potrzebują pomocy w rozróżnieniu tego, czego oczekuje od nich Pan Bóg, aby być zdolnym usłyszeć w sumieniu wewnętrzny głos pośród tysięcy innych głosów, które napraszają się, by zdobyć ich uwagę. Ważne jest, by być świadomym tego, że ludzie mogą odpowiadać na wezwanie Boga w taki sposób, jaki jest najbardziej możliwy dla nich w danym czasie. Musimy zawsze odpowiadać tak, jak odpowiadał Jezus – z miłosierdziem i zrozumieniem.

Istnieje wiele sposobów włączenia się w życie Kościoła lokalnego, np. poprzez spotkania modlitewne lub inicjatywy charytatywne. Niech wszyscy czują się zaproszeni!

CZĘŚĆ II

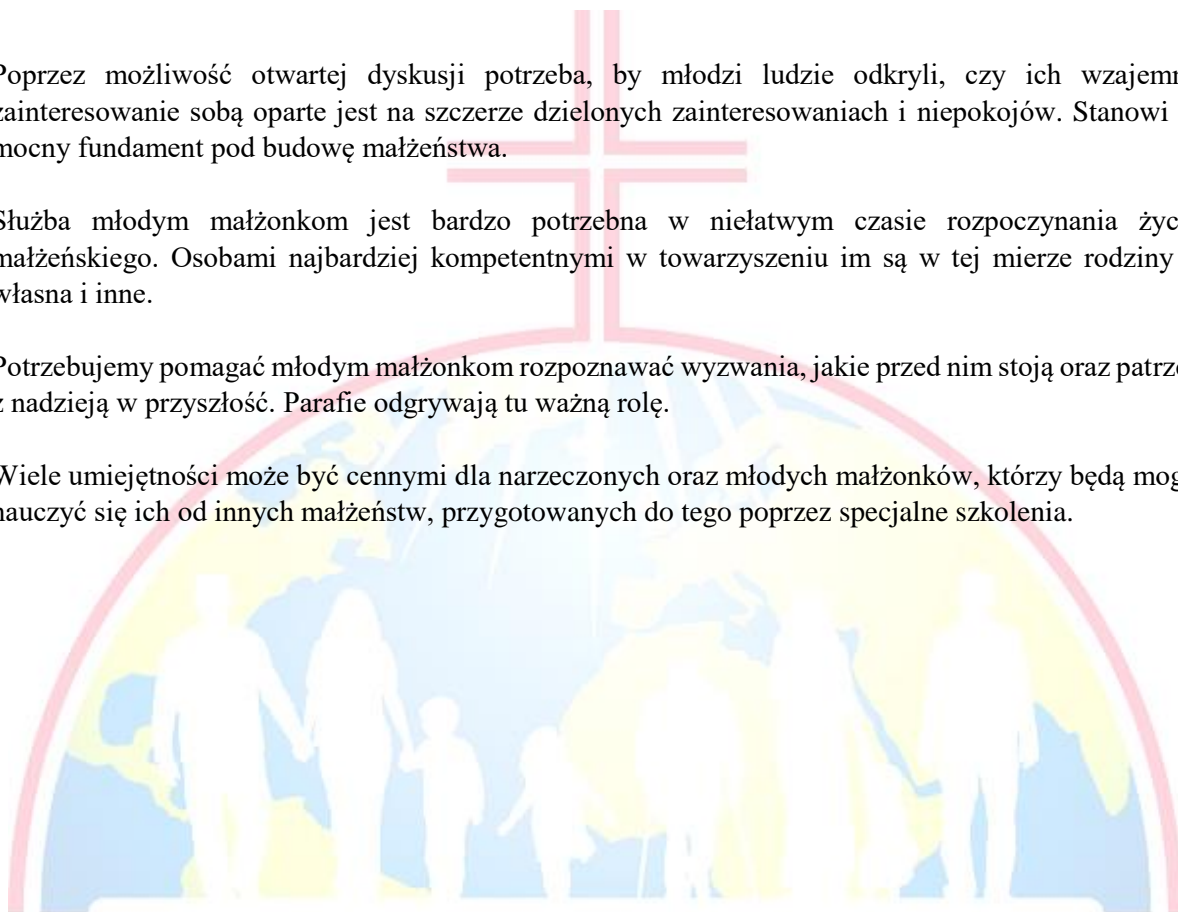
Wspólnoty chrześcijańskie wezwane są do tego, aby towarzyszyć młodym parom w przygotowaniu do sakramentu małżeństwa. Programy skierowane do nich, w duchu chrześcijańskiej miłości i troski pomogą młodym ludziom otwarcie porozmawiać o ich nadziejach i lękach związanych z małżeństwem. Będą też okazją dla nich, by zwrócić się z prośbą o mądrą radę w sprawach ich interesujących.

Poprzez możliwość otwartej dyskusji potrzeba, by młodzi ludzie odkryli, czy ich wzajemne zainteresowanie sobą oparte jest na szczerze dzielonych zainteresowaniach i niepokojów. Stanowi to mocny fundament pod budowę małżeństwa.

Służba młodym małżonkom jest bardzo potrzebna w niełatwym czasie rozpoczynania życia małżeńskiego. Osobami najbardziej kompetentnymi w towarzyszeniu im są w tej mierze rodziny – własna i inne.

Potrzebujemy pomagać młodym małżonkom rozpoznawać wyzwania, jakie przed nim stoją oraz patrzeć z nadzieją w przyszłość. Parafie odgrywają tu ważną rolę.

Wiele umiejętności może być cennymi dla narzeczonych oraz młodych małżonków, którzy będą mogli nauczyć się ich od innych małżeństw, przygotowanych do tego poprzez specjalne szkolenia.



DUBLIN, IRLANDIA

ŚWIATOWE SPOTKANIE RODZIN

21-26 SIERPNIĄ 2018

**EWANGELIA
RODZINY**

Radość dla Świata